

GAZETA USTROŃSKA

TYGODNIK MIEJSKI

UKAZUJE SIĘ OD 1990 ROKU

Nr 28 (1478) • 9 lipca 2020 r. • 2 zł (w tym 5% Vat) • ISSN 1231-9651



Wisła i zagospodarowane tereny nad rzeką przyciągają turystów. Fot. Artur Steczkiewicz

HEJT Z POWODU NADRZECZNEJ

Słońce, woda, plaża i ... mnóstwo samochodów, tak wyglądają pogodne weekendy w Ustroniu. Gdy z powodu pandemii turyści nie przyjeżdżali, martwiliśmy się o dochody miasta i mieszkańców, a gdy powrócili, narzekamy, że jest ich tak wielu. Cóż, z pewnością byłibyśmy bardziej gościnni, gdyby nie na przykład sytuacja na ul. Nadrzecznej. Jakże są pomysły na rozwiązanie problemów komunikacyjnych nad Wisłą, na str. 5 mówi burmistrz miasta.



Jak robi się takie wyjątkowe dzieła? Piszemy na stronie 8.

BATIK Z USTRONIA

Na mapie artystycznej naszego miasta zapisało się wielu znakomitych malarzy, tu urządzano ambitne wernisaże cieszące się zawsze szerokim zainteresowaniem osób wrażliwych na wysmakowaną twórczość i piękno. I oto znów możemy podziwiać dzieła najwyższej klasy, a są one autorstwa węgierskiej artystki Agnes Nagy od kilku lat związanej z Ustroniem, która tu mieszka, maluje, ale też z wielkim zaangażowaniem pełni ważną funkcję, ucząc dzieci wrażliwości na sztukę i umiejętności wypowiadania swoich emocji poprzez różne techniki malarstwa. Jak ważne zadanie spełnia nauczyciel plastyki, ona sama doświadczyła, gdyż będąc uczennicą miała szczęście

(cd. na str. 8)

W numerze m.in.: Z korzyścią dla dzieci - jeszcze o powołaniu Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 1, **Babcie gotują z wnukami**, Będą nowe lipy, **II tura 2020**, Szpitalna gotowa, **Ośrodek dobroczynności**, Terminarz rozgrywek KS Kuźnia, **Rozmowa z trenerem Mateuszem Żebrowskim**



dr Libro
Drogeria

**ROZSTRZYGNIECIE
KONKURSU
KOBIECY
USTRONIA**

Więcej na str. 13

RAPORT DZIENNY Ustron, 7.07.2020 r.

	Liczba osób z koronawirusem	47
	Liczba osób objętych kwarantanną	42
	Liczba osób objętych nadzorem epidemiologicznym	11
	Liczba osób, które wyzdrowiały	28



Pod hasłem: „Kandyduję, bo zmiany są konieczne” 4 czerwca 1995 roku Jacek Kuroń rozpoczął kampanię prezydencką w Ustroniu, m.in. otwierając koncert „Dzieci Dzieciom, Dzieci Rodzicom” w amfiteatrze. W Polsce w I turze wyborów otrzymał 9,22% głosów.
Fot. W. Suchta

II TURA 2020

28 czerwca nie wybraliśmy prezydenta Polski, ponieważ żaden z kandydatów nie uzyskał większości ważnie oddanych głosów. Druga tura odbędzie się 12 lipca, głosować będziemy od godz. 7 do godz. 21 w tych samych lokalach wyborczych, w których oddawaliśmy głos w pierwszej turze. Tak jak w pierwszej turze, żeby głos był ważny należy postawić znak „x” w kratce przed nazwiskiem jednego kandydata. Głos jest nieważny, gdy nie postawimy znaku przy żadnym nazwisku lub gdy postawimy go przy obydwóch nazwiskach kandydatów, a są nimi Andrzej Duda i Rafał Trzaskowski. Zwycięstwo w II turze wyborów prezydenckich daje zwykła większość głosów.

Wybory Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej odbywają się co 5 lat na zarządzenie marszałka Sejmu, chyba że z jakiegoś powodu (głównie z powodu śmierci lub rezygnacji z urzędu prezydenta) kadencja prezydenta zakończy się szybciej. Jedna osoba może sprawować urząd prezydenta jedynie przez dwie kadencje. Bierne prawo wyborcze, czyli prawo kandydowania na prezydenta mają wszyscy obywatele Polski, którzy ukończyli 35 lat, nie są pozbawieni praw wyborczych do Sejmu i zbiorą przynajmniej 100 tysięcy podpisów poparcia. Czynne prawo wyborcze, czyli prawo wybierania prezydenta mają wszyscy pełnoletni obywatele Polski, także Polacy, którzy mieszkają za granicą. Rodacy na stałe mieszkający za granicą mogą głosować w II turze dopiero od 2000 roku. Zgodnie z artykułami 127-130 Konstytucji RP wybory prezydenta RP mają być: powszechne, równe, bezpośrednie i tajne.

Decydując się na poparcie jednego z kandydatów warto przypomnieć sobie przynajmniej ogólnie kompetencje głowy

państwa. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej ratyfikuje umowy międzynarodowe, podpisuje ustawy, dysponuje prawem weta. Może skierować ustawę do Trybunału Konstytucyjnego. Może proponować własne projekty ustaw albo wnioskować o przeprowadzenie referendum. Sprawuje zwierzchnictwo nad wojskiem. Wręcza nominacje generalskie i powołuje sędziów. Desygnuje i powołuje premiera. Współdziała z rządem w sprawach polityki zagranicznej. Nadaje order, może zastosować prawo łaski.

Za naruszenie konstytucji lub popełnienie przestępstwa prezydent może stanąć przed Trybunałem Stanu.

Z kalendarium Państwowej Komisji Wyborczej

do 10 lipca: – składanie do urzędu gminy właściwej na miejsce ujęcia w spisie wyborców lub do konsula, który dopisał wyborcę do spisu wyborców, wniosków o wydanie zaświadczenia o prawie do
(cd. na str. 10)



W roku 2000 kampanię wyborczą prowadził w Ustroniu kandydat na prezydenta Andrzej Olechowski. 6 sierpnia razem z żoną spacerował ulicami naszego miasta. W hasło wyborcze: „Przejdźmy do konkretów” uwierzyło 17,30% Polaków.
Fot. W. Suchta

to i owo z okolicy

Czesi znieśli ograniczenia związane z przekraczaniem granicy. Można już bez przeszkód – nawet będąc mieszkańcem województwa śląskiego – wybrać się za Ołę na spacer, czy zakupy. Nie są potrzebne testy koronawirusowe, nie obowiązuje kwarantanna. Testy obowiązują za to pracowników transgranicznych.

1 lipca swoje podwoje otworzyło kąpielisko miejskie w Cieszynie. Na początek z kąpeli i zielonej plaży skorzystało 250 osób. W związku z zastrzeżeniami sanitarnymi, na terenie basenu mogą jednocześnie znajdować się 622 osoby.

„Lato z Biblią” proponuje... motocyklistom parafia ewangelicka w Szczyrku Salomopolu. Pomysłodawcą projektu jest ks. Jan Byrt, proboszcz tutejszej parafii. Motocykliści zatrzymujący się na przykościelnym parkingu otrzymują na drogę Pismo Święte. – Słowo Boże jest światłością dla ścieżek naszych i dlatego chcemy rozdać gratis ekumeniczne Bi-

blie tym, którzy chcą je czytać – podkreśla pastor.

* * *

Od momentu ogłoszenia stanu epidemii koronawirusowej stale przybywa w powiecie cieszyńskim osób u których test dał pozytywny wynik. Na koniec minionego tygodnia (5 lipca), wedle danych cieszyńskiego sanepidu, w sumie zakażonych było 1195 osób (tydzień wcześniej 1071). W szpitalach leczono 50 mieszkańców. Ozdrowiało dotąd 578 osób, a zmarło 30.

* * *

Na Wydziale Etnologii i Nauk o Edukacji Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie, od ponad pięciu lat działa pracownia badań nad edukacją kulturalną

i upowszechnianiem kultury. Jest pomocna dla studentów w zdobywaniu informacji o regionie.

* * *

W regionie cieszyńskim dość popularne jest nazwisko Pilch. Do najbardziej znanych postaci należą zmarły niedawno pisarz Jerzy Pilch z Wisły oraz bibliofil z ustroniskich Gójó, nieżyjący od 25 lat, Józef Pilch.

* * *

Górki należą do najstarszych wsi na Śląsku Cieszyńskim. Nazwę Górki Wielkie odnotowano po raz pierwszy w 1305 roku, a Górki Małe w 1506 roku. Oznacza to, że sąsiadujące z Ustroniem wioski, liczą sobie ponad 700 i ponad 500 lat.
(nik)

KRONIKA MIEJSKA

NABÓR DO WNIOSKÓW NA DOFINANSOWANIE ZMIANY SYSTEMÓW GRZEWCZYCH

Urząd Miasta Ustron przystąpił do realizacji „Programu Ograniczenia Niskiej Emisji dla Miasta Ustron na lata 2016-2020”.

Nabór wniosków rozpocznie się w dniu 15.07.2020 r. i będzie trwał do 22.07.2020 r. W związku z ograniczoną ilością miejsc, decyduje kolejność wpływu wniosków.

Dofinansowaniu podlegają zadania zrealizowane po podpisaniu stosownej umowy pomiędzy Inwestorem, a Miastem Ustron (będzie to możliwe po uzyskaniu środków finansowych z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Katowicach).

Kwota dofinansowania na wymianę nieekologicznego źródła ciepła wynosić będzie 58% łącznej wysokości poniesionych kosztów związanych z zakupem i zainstalowaniem nowego źródła ciepła, jednak nie więcej niż 6032,00 zł.

Wzór wniosku dostępny jest na parterze w Urzędzie Miasta Ustron oraz na stronie internetowej www.ustron.pl. Szczegółowych informacji udziela Wydział Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miasta pod nr telefonu 33 8579343.

* * *

SPOTKANIA HISTORYCZNE ZE SZTUKĄ RELIGIJNĄ I SAKRALNĄ

Elżbieta i Andrzej Georgowie zapraszają do Czytelni Katolickiej w Ustroniu na cykl spotkań historycznych ze sztuką religijną i sakralną. Pierwsze tego typu spotkanie odbędzie się 11 lipca (sobota) o godzinie 19.00. Będzie to spotkanie z Patronami Europy – Św. Benedykt wzorem dla współczesnego chrześcijaństwa – Opcja Benedykta, czy żołnierze Gedeona?

* * *

KRÓLOWIE ULICY VOL.3 STREETBALL USTROŃ

Od 17 do 18 lipca na boisku tartanowym przy Bulwarach nad Wisłą w Parku Kościuszki (obok Utopka) odbędzie się 3. edycja Streetballu w Ustroniu.

17 lipca godz. 16.00 Turniej 1 vs 1 (max 32 zawodników) Gry systemem brazylijskim o miano „Króla Ulicy” wpisowe: 30 zł

18 lipca Turniej 3x3. Kategoria (OPEN) – wpisowe 100 zł (max 16 drużyn) na miejscu w biurze zawodów. Kategoria (U13) – wpisowe 40 zł (max 8 drużyn) na miejscu w biurze zawodów. O godz. 17.00 Konkurs wsadów.

Zgłoszenia: silaustron@gmail.com

Kontakt do koordynatora Turnieju tel. 511 545 603.

* * *

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Anna Kocyan lat 79 os. Manhatan

28/2020/1/R

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Leszek Kubień

biuro czynne: pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00

współpraca z krematorium Ostrava, kwiaty, wieńce

ul. Daszyńskiego 11, Ustron

tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 502 715 339

WAŻNE TELEFONY

Numer alarmowy 112

Policja Ustron 47 857-38-10

33 856-38-10

33 854-34-13

Straż Pożarna Polana

33 854-59-98

Wodociągi

33 854-34-96

33 854-22-44

telefon alarmowy 994

Przedsiębiorstwo Komunalne

33 854-35-00

Straż Miejska

33 854-34-83

604-558-321

Pogotowie Energetyczne

991

33 857-26-00

Pogotowie Gazowe

992

PGNiG 32 391-23-03

Kominiarz 33 854-37-59

602-777-897

Urząd Miasta 33 857-93-00

Poradnia Rodzinna

Mickiewicza 1. 537 071 063

33 333 60 61

33 333 60 63

Salus 730 300 135

33 333 40 35

Medica 33 854 56 16

Rodzinna Praktyka Lekarska

NZOZ Nierodzim

33 854 23 50

LETNIA SZKOŁA BIBLIJNA

Ojcowie dominikanie z Ustronia zapraszają na V edycję Letniej Szkoły Biblijnej, która odbędzie się od 3 do 8 sierpnia.

Tegoroczną edycję Szkoły Biblijnej poprowadzi wybitny biblista ks. dr hab. Adam Kubiś.

https://www.kul.pl/ks-dr-hab-adam-kubis,art_40104.html

<https://pracownik.kul.pl/adam.kubis/wiecej>

<https://pracownik.kul.pl/adam.kubis/dorobek>

Temat tegorocznej Szkoły Biblijnej: „Ewangelia i Listy św. Jana”.

Zapisy w zakrystii kościoła dominikanów w Ustroniu – Hermanicach (ul. Dominikańska 14) lub poprzez stronę internetową.

W zajęciach Szkoły Duchowości i Szkoły Biblijnej będzie można wziąć udział za pośrednictwem internetu, ale tylko po wcześniejszym zapisaniu się. Szczegółowe informacje na stronie internetowej i profilu facebookowym.

* * *

LETNIA SZKOŁA DUCHOWOŚCI CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

Ojcowie dominikanie z Ustronia zapraszają na I edycję Letniej Szkoły Duchowości Chrześcijańskiej. Celem nowej inicjatywy jest zapoznanie się z różnymi drogami duchowości w Kościele katolickim. Pierwsza edycja poświęcona będzie jednej z najważniejszych dróg duchowości chrześcijańskiej – duchowości benedyktyńskiej, która nadal jest aktualna i cenna. Temat tegorocznych spotkań brzmi: „Modlić się jak benedyktyni. Duchowa droga św. Benedykta”. Spotkania poprowadzi benedyktyn z Tyńca o. Włodzimierz Zatorski, były opat, założyciel wydawnictwa Benedyktynów Tyniec, autor wielu książek i publikacji z zakresu duchowości.

Kolejne edycje poświęcone będą innym charyzmatom duchowości w Kościele. W podjętej inicjatywie chodzi o formację intelektualną, duchową, a przede wszystkim o naukę modlitwy. Termin Letniej Szkoły Duchowości Chrześcijańskiej od 18 do 21 sierpnia.

* * *

POSZUKIWANI WOLONTARIUSZE

Poszukiwani wolontariusze do obsługi Turnieju Szachowego, który odbędzie się w dniach 14-24 sierpnia.

Więcej szczegółów na <https://www.chessustron.pl/>

Zgłoszenia: promocja@ustron.pl



Pamiętki poświęceń kaplic i kościołów to szczególnie czas rozkoszowania się Domem Bożym.
Fot. L. Szkaradnik

SZCZEGÓLNE BOŻE SCHRONISKO

Zabytkowy budynek kaplicy ewangelickiej w Dobce ma niezwykłą historię i wyjątkową moc. Niegdyś przez długie lata uczyły się w nim kolejne pokolenia dobczańskich dzieci, w pierwszym dziesięcioleciu tego wieku mieścił on szkolne schronisko młodzieżowe, z którym sporo osób z bliska i daleka wiąże swe radosne dziecięce wspomnienia, a przez ostatnią dekadę stanowi Dom Boży i jest ważną przestrzenią duchowego rozwoju i rozkwitu życia parafialnego.

Pamiętamy, wydaje się jakże to było niedawno, wruszającą uroczystość poświęcenia tego nowego przybytku Boga i oto po 10 latach znów spotkaliśmy się na jubileuszu tej urokliwej, niezwyklej kaplicy ewangelickiej. W niedzielę 5 lipca zborownicy i goście przybywali z różnych stron na nabożeństwo, a towarzyszyła im słoneczna aura i radość w sercach. Wszystkich witały wygrywane przez orkiestrę znane i lubiane melodie pieśni kościelnych, a opiekujący się filialem w Dobce ks. Michał Matuszek odczytał fragment psalmu tygodnia (Ps 42,2-6) i zaprosił na poranek muzyki religijnej w wykonaniu Diecezjalnej Orkiestry Dętej pod batutą Adama Pasternego. Po koncercie ks. proboszcz radca Piotr Wowry powitał przybyłych gości: ks. biskupa Adriana Korczago, zwierzchnika Diecezji Cieszyńskiej KEA w RP, burmistrza Przemysława Korcza, przewodniczącego Rady Miasta Marcina Janika, radnego z dzielnicy Polana Damiana Ryszawego, kuratora Rady Parafialnej Edwarda Markuzela oraz wszystkich przybyłych uczestników i podziękował organizatorom uroczystości.

Kazanie wygłosił ks. bp Adrian Korczago, nawiązując do słów z Listu ap. Pawła do Rzymian: *Nie uważajcie sami siebie za mądrych. Nikomu złem za zło nie oddawajcie. Wobec wszystkich ludzi troszczcie się o to, co jest dobre. Jeśli to możliwe, o ile to od was zależy, zachowujcie pokój ze wszystkimi ludźmi. Nie szukajcie zemsty sami, umilowani, ale pozostawcie miejsce gniewowi Boga (...)* Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj (Biblia Ekumeniczna Rz 12,16b-21). Oto frag-

ment kazania: *Pamiętki poświęceń kaplic i kościołów to szczególnie czas rozkoszowania się Domem Bożym. Słowo rozkoszowanie nie wydaje się przesadzonym zwłaszcza w kontekście pandemii i związanych z nią ograniczeń dostępu do wspólnego przeżywania nabożeństw kościelnych w budynkach. Rozkoszowanie się w odniesieniu do urokliwej doliny Dobki wydaje się tym bardziej zasadne. Ta dolina z orzeźwiajączą wodą już zawiera wiele elementów symboliki, za pomocą której możemy opisać czym właściwie dla nas są kaplice i kościoły. Wasza kaplica mieści się w budynku byłej szkoły, która przeobrażona została na pewien czas w schronisko młodzieżowe. Nasze nabożeństwa to zgromadzenia wokół Bożego Słowa, to takie zgromadzenia, które mają być kuźnią miłości, które są bezsprzecznie szkołą życia i na pewno schronieniem w czasie życiowej wędrówki, by tu w szczególnym Bożym schronisku nabierać energii i motywacji do dalszej drogi, która przed nami, a która często jest zupełnie nieznanym szlakiem. Na tej drodze potrzeba nam zapewnienia, że nie wędrujemy sami, ale z nami jest najwspólniejszy przewodnik. (...)*

Przed dziesięciu laty został poświęcony ten budynek i powierzony nam ludziom, byśmy mogli tu doświadczyć niezbędnego nam poczucia bezpieczeństwa, byśmy mogli ugasić pragnienie życiodajną wodą, która jest nam oferowana podczas naszych wspólnych spotkań. Możemy doświadczać nauki, bo to tu przypominamy sobie, utrwalamy, poznajemy, czym właściwie jest życie. To tu nabiera-

my siły przed każdym odcinkiem naszej drogi wyruszając z Bożym wsparciem w nowy tydzień. Właśnie dziś trafiliśmy na jedną z najtrudniejszych lekcji, którą ap. Paweł zaproponował Rzymianom, bo ta propozycja wymaga z naszej strony niesamowitego samozaparcia. Chodzi o głęboką odnowę naszego bycia, naszego postępowania. Nowe życie w Chrystusie rysuje przed nami szansę pojednania, które prowadzi do wspólnoty. (...) Możesz być człowiekiem próbującym podążać w stronę dobra i taka postawa pozwoli ci osiągnąć pomyślność i długotrwałe szczęście w życiu.

Po pięknym i sugestywnym kazaniu ks. biskup przedstawił swoje wspomnienia sprzed lat związane z pobytem w Dobce, które miały miejsce wiele lat temu, lecz są nadal żywe.

Potem głos zabrali przedstawiciele władz miasta, przekazując list gratulacyjny, a przewodniczący Rady Miasta powiedział m.in.: *Chcemy ewangelikom z Dobki bardzo serdecznie podziękować za to, że to miejsce żyje, że jest ono świadectwem wiary, ale też świadectwem wysokiej jakości tego filiału i całej naszej parafii. Życzymy wiary, nadziei, miłości i wiele Bożego błogosławieństwa na kolejne lata.* Następnie głos zabrał burmistrz Miasta Ustron mówiąc: *Ustron to wspólnota wspólnot. Ja reprezentuję inną, Państwo inną, ale tylko suma tych wspólnot daje nasze miasto. Wspólnota powstaje przez dodawanie, a nie przez odejmowanie, przez mnożenie, a nie przez dzielenie i tam, gdzie jestem powtarzam to, że chcę być burmistrzem wszystkich ustroniaków, nawet tych, którzy na mnie nie głosowali. Staram się stanąć na wysokości zadania i reprezentować wszystkich tak jak potrafię najlepiej. Mnie Bóg dał żyć w trudnych, ale ciekawych czasach jako burmistrzowi tej miejscowości. Jak zapamiętamy ten rok? Jako 10. rocznicę poświęcenia kaplicy? Bardzo dobrze. Dziękuję serdecznie, że mogłem wziąć udział w tym nabożeństwie i powiedzieć do Państwa te parę słów. Bardzo się cieszę, że Wasza wspólnota się mnoży dobrem materialnym i duchowym. Czy na pewno ten rok rokiem pandemii koronawirusa? Rokiem przestępnym, czy annus horribilis – rokiem strasliwym? Powinniśmy nazwać ten rok tak jak w zeszłym na pamiątkę poświęcenia kościoła na Bładnicach ks. biskup Jan Szarek powiedział: Niech ten rok nie będzie rokiem obojętności. Nas nie stać już prosić Państwa na obojętność, czy to społeczną, czy jakąkolwiek inną. Za paręnaście, parędziesiąt lat zobaczymy, że ten rok był bardzo istotnym. I przepraszam za te parę słów wykraczających poza religijny charakter tego nabożeństwa. Ale pamiętajcie Państwo, nie możemy być w tym roku obojętni na to, co się w Polsce dzieje i na ewentualne zmiany, które możemy wprowadzić.*

Piękna uroczystość została zakończona wspólnym poczęstunkiem przygotowanym w altance przez zawsze ofiarnych, zaangażowanych i chętnych do pomocy wiernych, skupionych wokół dobczańskiej kaplicy.

Lidia Szkaradnik

HEJT Z POWODU NADRZECZNEJ

(cd. ze str. 1)

W słoneczne weekendy sytuacja nad Wisłą jest naprawdę trudna, zapytaliśmy więc burmistrza Przemysława Korcza, czy w najbliższym czasie zostaną podjęte jakieś działania w tej sprawie.

– Rozumiem zdenerwowanie mieszkańców Ustronia, ale na początku chciałbym powiedzieć, że jestem bardzo zaniepokojony komentarzami i wpisami, jakie ostatnio pojawiają się w internecie. Ublizanie turystom, krytykowanie pracy strażników miejskich, którzy uwijają się jak w ukropie i wrzucanie do internetu kąśliwych uwag, jest moim zdaniem żenujące i nie na miejscu. Temat jest bardzo trudny i nierozwiązany od kilkunastu lat. Nie jestem cudotwórcą i nie naprawię natychmiast sytuacji, z którą nie poradziły sobie poprzednie władze, jednak pracujemy nad tym i znajdziemy jakieś wyjście.

Przede wszystkim trzeba opracować



Z tej atrakcji Ustronia korzysta najwięcej turystów.

Fot. Artur Steczkiewicz

plan zagospodarowania przestrzennego rejonu obejmującego ul. Nadrzeczną i z taką inicjatywą już w zeszłym roku wystąpił przewodniczący Rady Miasta Marcin Janik i przewodniczący Komisji Architektury Rady Miasta Aleksander Poniatowski. Radni są gotowi zająć się tym tematem, ale to musi potrwać. Brak planu spowodował wydanie wielu zaświadczeń o warunkach zabudowy, później pozwo-

leń na budowę. Powstało sporo budynków i zapanował lekki chaos urbanistyczny. Uporządkowanie może nastąpić dzięki planowi zagospodarowania, jednak w pierwszej kolejności musieliśmy się zająć innymi terenami. Plan był potrzebny na Czantorii, żeby można było przystąpić do realizacji inwestycji „Ścieżka w koronach drzew”. Planu domagał się Jaszowiec, (cd. na str. 6)

SZPITALNA GOTOWA

Gdybyśmy opracowali taki ranking, najbardziej reprezentacyjną ulicą Ustronia zostałaby położona na Zawodziu ulica Szpitalna. 7 lipca nastąpił odbiór trzeciego i ostatniego etapu inwestycji pn. „Rozbudowa ulicy Szpitalnej wraz z budową ciągu pieszo-rowerowego w Ustroniu Zawodziu”. Na miejscu obecni byli: burmistrz Przemysław Korcz, prze-

wodniczący Rady Miasta, jednocześnie radny z Zawodzia Marcin Janik, przewodnicząca Zarządu Osiedla Zawodzie Barbara Staniek-Siekierka z przedstawicielami Zarządu oraz pracownicy Urzędu Miasta Ustron z naczelnikiem Wydziału Inwestycji Andrzejem Siemińskim. Wykonawcą zadania było Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „Radex” z Bielska-Białej,

prace rozpoczęły się końcem listopada 2019 roku i trwały do 30 czerwca 2020 r. III etap inwestycji kosztował 1.819.732,53 zł, a w jej zakres weszły: rozbudowa odcinka drogi o długości 625 m wraz z przebudową oświetlenia. Wykonano nową nawierzchnię chodnika i miejsc postojowych z kostki brukowej betonowej (2.226,00 m²), nawierzchnię ścieżki rowerowej z kostki brukowej betonowej (1.303,00 m²), nawierzchnię drogi z betonu asfaltowego (2.516,00 m²). (mn)



Fot. P. Wojtasik





Od pewnego momentu strażnicy miejscy nie wpuszczali kolejnych samochodów na ul. Nadrzeczną. Fot. Artur Steczkiewicz

HEJT Z POWODU NADRZECZNEJ

(cd. ze str. 5)

żeby ożywić dzielnicę i przyciągnąć inwestorów, istotne było też uchwalenie planu dla rejonu Równicy. Tę kadencję śmiało będzie można nazwać planistyczną i chwała za to Radzie Miasta, że chce te tematy podejmować. Tak więc Nadrzeczną będzie miała swój plan, dzięki czemu uporządkujemy kwestie parkowania, dojazdu, terenów pod zabudowę itd.

Jeśli chodzi o doraźne działania, to mam wrażenie, że do tej pory temat był trochę odsuwany na bok. W dobrej wierze, żeby przyciągnąć do miasta turystów i spopularyzować Ustron, przytykano oko na niesubordynację naszych gości, starano się nie zniechęcać ich zakazami i karaniem mandatami. Teraz widać wyraźnie, że została zachwiana równowaga i cierpią z tego powodu mieszkańcy. Weźmy jednak pod uwagę, że przyczyniły się do tego również czynniki zewnętrzne, a mam tu na myśli jednoczesny remont linii kolejowej i drogi do Wisły, co sprawiło, że znacznie zwiększyła się liczba samochodów.

Przez ostatnie półtora roku stworzyliśmy nowe miejsca parkingowe, ale nie mają takiej pojemności, żeby przyjąć wszystkie samochody. Jedną z koncepcji mówi o stworzeniu centralnego parkingu, ale czy turyści będą chcieli pozostawić na nim swoje samochody i pokonywać piechotą drogę na bulwary, to już inna sprawa. Zastanawiamy się nad budową takiego parkingu w rejonie ul. Kuźnicznej, gdzie miasto posiada własne tereny. Przy okazji realizacji inwestycji ścieżki rowerowej do Brennej będzie można wybudować parking połączony z centrum przesiadkowym, choć mam świadomość, że to teren odległy od najchętniej odwiedzanych miejsc nad Wisłą.

Co dzieje się doraźnie? Straż miejska przez cały weekend objęła tereny nad Wisłą, karze lub upomina kierowców, jeśli trzeba kieruje ruchem, ustawia samochody lub blokuje wjazd na ul. Nadrzeczną, gdy jest na niej za dużo samochodów. Proszę wziąć

pod uwagę, że nasza straż dysponuje tylko jednym samochodem, którym porusza się dwóch funkcjonariuszy, a są oni wzywani na interwencje również w inne rejony miasta. Po rozmowach z policją, w poprzedni weekend została przeprowadzona akcja nad Wisłą, podczas której wystawiono 100 mandatów i wydano 60 upomnień. Takie akcje będą się powtarzać. Oprócz tego policja ma wystąpić do Urzędu Miasta z wnioskiem, żebyśmy zwrócili się do odpowiedniej komórki w Komendzie Powiatowej Policji w Cieszyńcu o zmianę organizacji ruchu, polegającą na wprowadzeniu zakazu wjazdu na ul. Nadrzeczną, oczywiście z wyjątkiem dojazdu do posesji mieszkańców. Strefa zakazu ruchu zaczynałaby się za parkingiem miejskim. I tak będzie konieczne kontrolowanie przestrzegania tego zakazu, a to nie będzie łatwe zwłaszcza jeśli weźmiemy pod uwagę możliwości straży miejskiej i policji. Gdy tylko wniosek policji wpłynie do urzędu, wystąpimy z pismem do cieszyńskiej drogówki.

Na koniec chciałbym podkreślić, że nie ma mojej zgody na agresję słowną i jestem mocno zniesmaczony hejtem na przyjezdnych. Zdecydowanie odcinam się od haseł typu: „Niech hanysy zostaną w domu” czy „Turyści przywożą nam tylko śmieci”. Nie tak dawno na tych samych forach ludzie skarżyli się, że nie ma turystów i oni nie mają z czego żyć. W mojej ocenie jest to niedopuszczalne, żeby miejscowość turystyczna, która żyje z turystyki wyrażała się tak obraźliwie o turystach. Oczywiście nie każdy się zachowuje idealnie, oczywiście są osoby, które zaopatrują się w supermarketach i tylko grillują nad Wisłą, ale obserwując pełne lokale, ogródki, w których nie ma nawet gdzie usiąść, możemy stwierdzić, że nasi goście zostawiają w Ustroniu sporo pieniędzy. Zyskują nie tylko lokale, ale i różnego rodzaju sklepy, punkty usługowe, których właściciele płacą u nas podatki i zatrudniają innych mieszkańców. Spisała: **Monika Niemiec**

LIST DO REDAKCJI

I znowu koszmarny weekend za nami. Koszmarny pod względem parkowania przyjezdnych na wałach nad Wisłą. O parkowaniu na ul. Nadrzecznnej można już pisać poematy, ale w ten weekend nasi „wspaniali” wczasowicze parkowali dosłownie wszędzie, nawet na wale od strony Zawodzia na wysokości boiska Kuźni. Kto z naszych wpadłby na ten pomysł żeby tak daleko wjechać na wał, nie mówiąc już o tym że pod zakaz. Gdzie w tym czasie jest nasza straż miejska i policja, tego nikt nie wie. Oczywiście rozumiem, że mają tylko jeden samochód i są potrzebni w bardziej newralgicznych punktach niż wał nad Wisłą, gdzie tylko!!! chodzą piesi, bo przecież nie wolno tam jeździć samochodem ale jednak jakieś patrole weekendowe by się przydały wszędzie. W kurortach zagranicznych np. Chorwacja, Włochy, na obrzeżach miasteczek znajdują się parkingi płatne lub bezpłatne, a w centrum parkować można do 20 minut. Spotkałam się z sytuacją, że po miasteczku jeździ osoba na skuterze i informuje, że są parkingi na których się parkuje, a jeżeli ktoś nie chce się dostosować to dostaje mandat. Może można byłoby zakupić skuter naszym strażnikom lub zatrudnić na sezon letni jakiegoś pracownika w urzędzie, który pilnowałby parkowania na wałach i ewentualnie wystawiał mandaty lub wezwania do stawienia się w straży miejskiej. Czy i u nas nie mogłoby tak być, żeby jednak odciążyć centrum, a przede wszystkim wały nad Wisłą, bo aż chce się płakać z bezsilności, gdy widzi się jak nasz piękny Ustron rozjeżdżają samochody.

Imię i nazwisko do wiadomości redakcji



Z KORZYŚCIĄ DLA DZIECI

Nie ustają rozmowy na temat połączenia Szkoły Podstawowej nr 1 i Przedszkola nr 1 w Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 1 w Ustroniu. Utworzenie zespołu dokonało się uchwałą Rady Miasta Ustroniu na sesji, która odbyła się końcem czerwca. Oficjalne uzasadnienie uchwały przedstawiliśmy w poprzednim numerze GU, a poniżej odpowiedź burmistrza Przemysława Korcza na pytanie, które najczęściej słyszymy, dlaczego doszło do połączenia i dlaczego tak nagle.

– Utworzenie Zespołu jest pokłosiem zeszłorocznego audytu, który wskazał, co miasto może zrobić, aby zoptymalizować funkcjonowanie oświaty w Ustroniu m.in. pod względem finansowym, ale również merytorycznym. Audyt podpowiadał bardzo drastyczne i niepopularne działania, takie jak np. likwidacja małych szkół, łączenie oddziałów, a co za tym idzie zwolnienia nauczycieli, oraz najmniej inwazyjne i odczuwalne posunięcia, do których należy łączenie szkół z przedszkolami. Od razu po otrzymaniu finalnego dokumentu z audytu mówiłem, że absolutnie nie zgodzę się na likwidację którejkolwiek ze szkół, bo nie są one tylko placówkami oświatowymi, ale również centrami kulturalnymi i społecznymi w dzielnicach. Zdanie to podtrzymuję.

Tworzenie zespołów szkolno-przedszkolnych nie powoduje zmian personalnych i nie wiąże się ze zwolnieniami pracowników, a żeby było jeszcze łagodniej, uznaliśmy, że będziemy je powoływać wtedy, kiedy dyrektorzy placówek mających się połączyć, będą przechodzić na emeryturę. Taka właśnie sytuacja miała miejsce w Przedszkolu nr 1. Co do konsultacji, to było ich wiele podczas audytu i po jego zakończeniu. Gdy była taka potrzeba, spotykałem się z dyrektorami i pracownikami placówek oświatowych w ratuszu, a podczas pandemii jestem w stałym kontakcie z dyrektorami, z którymi na temat działalności szkół i przedszkoli prowadzimy rozmowy w formie telekonferencji. Cały czas o tym rozmawialiśmy, to nie jest żadne novum. Nie padały konkretne daty, ale też nie podjęliśmy żadnych kroków dopóki dyrektor Przedszkola nr 1 nie złożyła oficjalnego pisma w sprawie przejścia na emeryturę. Proszę też zauważyć, że podczas posiedzenia Komisji Oświaty, Rodziny i Polityki Społecznej radni wysunęli wniosek o stworzenie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 1, czego naturalną konsekwencją było stworzenie przez Burmistrza Miasta projektu uchwały i statutu placówki.

Jeśli chodzi o dyrektorów, to konsultacje trwały odkąd zaczął się audyt, jeśli chodzi o pracowników, to również, nawet Rady Rodziców były zapraszane na spotkania w czasie trwania audytu. Moim zdaniem rolą dyrektorów jest m.in. tłumaczenie rodzicom, jak będzie funkcjonować placówka i że zmiany są korzystne dla dzieci. Konsultowaliśmy się również z kuratorium oświaty, a prawo nie przewiduje konieczności konsultacji z rodzicami, zwłaszcza że zmiana ma charakter administracyjnych i jest przeprowadzana z korzyścią dla dzieci bez żadnych negatywnych skutków.

Prawdopodobnie w Zespole Szkolno-Przedszkolnym zostanie powołany drugi wicedyrektor, który będzie miał w swojej gestii przedszkole i najmłodsze dzieci z klas 1-3. To powinno uspokoić rodziców, którzy obawiają się, że dyrektor połączonych placówek

nie będzie poświęcał najmłodszym wystarczającej uwagi. Chyba nie muszę odnosić się do zarzutów, że będzie daleko do dyrekcji, bo przedszkole i szkołę dzieli jakieś 150 metrów. Przypomnijmy sobie, że zanim zaczęły funkcjonować oddziały przedszkolne przy szkole Podstawowej nr 3 w Polanie, tamtejsze przedszkolaki chodziły do filii Przedszkola nr 1 i nikt się nie skarżył, że ma za daleko do dyrektorki.

Korzyści dla dzieci z przedszkola są bezsporne. Będzie nam łatwiej skoordynować godziny zajęć i zapewnić dzieciom np. zajęcia logopedyczne, języka angielskiego i inne. Nauczyciele Zespołu będą mogli pracować z uczniami i przedszkolakami, a przy okazji wyrobią pensum w macierzystej placówce zamiast szukać dodatkowych godzin gdzie indziej. Przedszkolaki, którym ze względów lokalowych brakuje przestrzeni w miesiącach jesienno-winterowych, będą mogły korzystać z zaplecza sportowego szkoły, a tam mamy do dyspozycji dużą halę sportową, małą salę gimnastyczną i salę lustrzaną.

Chciałbym też zauważyć, że zespoły szkolno-przedszkolne stają się w Polsce normą i nie jest żadna ustronńska fanaberia. W naszym mieście działają już zresztą dwie szkoły z oddziałami przedszkolnymi - w Polanie i w Lipowcu i takie rozwiązanie się sprawdza. Nie rozumiem więc obaw rodziców, bo dla ich pociech nic się nie zmieni. Będą w tym samym budynku, z tymi samymi nauczycielkami i paniami z personelu pomocniczego, a dodajmy jeszcze, że w budynku kompleksowo wyremontowanym za grubo ponad milion złotych. Nie inwestowalibyśmy takich pieniędzy w przedszkole, które miałyby być zlikwidowane.

Nie uchylam się od konsultowania trudnych decyzji i rozmawialibyśmy więcej na ten temat, gdyby chodziło o przeniesienie, zmniejszenie oddziałów, zamknięcie, ale powołanie tego zespołu jest decyzją administracyjną burmistrza, mającą na celu polepszenie funkcjonowania przedszkola również pod tym względem, że gdy zajdzie taka konieczność, bo będzie więcej dzieci, otworzymy kolejny oddział w szkole, czego nie moglibyśmy w żaden sposób zrobić w budynku Przedszkola nr 1, bo tam nie da się już przyjąć więcej dzieci. Spisała: **Monika Niemiec**

28/2020/4/R

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Ustroniu ogłasza konkurs ofert na najem pomieszczeń znajdujących się w Ustroniu przy ul. Kościelnej 21 o powierzchni użytkowej 520,0 m² na czas oznaczony do 3 lat.

Cena wywoławcza czynszu najmu wynosi 5,00 zł/m² /m-c/ netto + podatek VAT.

Oferta powinna zawierać:

- proponowaną wysokość czynszu najmu,
- opis proponowanej działalności.

Pisemne oferty należy składać w zalakowanej kopercie do dnia 24 lipca 2020 roku do godz. 15.00 w biurze podawczym Urzędu Miasta (pok. nr 2).

Burmistrz Miasta Ustroniu zastrzega sobie prawo niedokonania wyboru żadnej ze złożonych ofert.

Osoba wygrywająca konkurs oprócz czynszu najmu ponosić będzie opłaty za ogrzewanie pomieszczeń oraz podatek od nieruchomości. Opłaty za wywóz śmieci najemca będzie regulował wg odrębnej umowy zawartej pomiędzy przewoźnikiem, a najemcą.

Bliższe informacje w tej sprawie można uzyskać pod numerem telefonu 33 8579321 lub 513 497 939.





Zainteresowanie wystawą jest spore.

BATIK Z USTRONIA

(cd. ze str. 1)

spotkać na swej edukacyjnej drodze znakomitych pedagogów, którzy rozbudzili w niej pasję artystyczne, kontynuowane przez całe życie.

Jej oryginalne prace w różnych technikach można było podziwiać wielokrotnie w ustronjskiej galerii „Rynek”, a obecnie mimo ograniczeń związanych z pandemią

zaproszono artystkę do Muzeum Miasta Katowic, gdzie na wystawie „Tajemniczy batik” prezentuje uroczę, czarujące feerią barw batiki. Autorka przybliżyła te oryginalne dzieła mówiąc:

Technika wykonania batiku polega na nakładaniu wosku i kąpeli tkaniny w barwniku, który farbuje jedynie miejsca

niepokryte warstwą wosku. W celu uzyskania specjalnych efektów proces można powtarzać wielokrotnie. Metoda jest podobna do tworzenia linorytu barwnego (...). Jednak w linorycie istotę dzieła stanowi precyzyjny rysunek. Natomiast batik jest zaprzeczeniem precyzji, wyróżnia się pewną przypadkowością i nieprzewidywalnością oraz niepowtarzalnością. Piękno uzyskuje się przez operowanie kolorowymi plamami. Artysta nigdy nie wie, jaki ostateczny kształt przybierze dzieło, często bowiem powstają piękne, choć niezamierzone efekty kolorystyczne.

Na wernisażu komisarz wystawy Ewa Liszka, prezentując malarkę i jej dzieła w Dziale Grafiki powiedziała: *Na naszej wystawie prezentujemy kilkadziesiąt batików Agnes Nagy. W swojej twórczości artystka wykorzystuje motywy rodzimych węgierskich tradycji. Bódcem do tworzenia są podania ludowe, sztuka ludowa i świat poezji. Inspirują ją też motywy fantastyczne, abstrakcyjne i przyrodnicze, co znajduje odzwierciedlenie w przedstawieniach zwierząt i ptaków. (...) Batik to wyjątkowa technika wykonywana na materiale, jest również związana z grafiką. Jednak batik jako dzieło sztuki jest tak naprawdę nie do końca określone. Artysta bawiąc się batikiem, tą formułą, tą treścią nie wie jaki będzie końcowy efekt. I to jest chyba najbardziej piękne dla każdego – dla autora i dla odbiorcy, ale też dla osób, które chciałyby spróbować tej techniki i byłoby to wielką przyjemnością, zabawą i wielką niespodzianką, dlatego na naszej wystawie prezentujemy wirtuozerskie dzieła Agnes Nagy i zachęcamy też do tego, żeby samemu spróbować. (...)*

Wystawa w Muzeum Miasta Katowic, stanowi ważne wydarzenie w świecie artystycznym Górnego Śląska i będzie czynna do połowy sierpnia. Można też wiele prac malarki podziwiać w Internecie. Co prawda, wirtuozerskie dzieło kojarzy się przede wszystkim z muzyką, lecz słowo to oznacza doskonałość, mistrzowskie opanowanie jakiejś umiejętności, a tego przecież nie można odmówić naszej artystce.

Lidia Szkaradnik



Fot. M. Niemiec

BĘDĄ NOWE LIPY

Końcem czerwca po gruntownej modernizacji i rozbudowie oddana do użytku została ul. Lipowa na Poniwcu. Koszt inwestycji to 1.541.829,10 zł brutto. Firma „Auto-Trans Asfalty” z Gierałtowic wykonała półkilometrowy odcinek drogi w pełnej konstrukcji (powierzchnia 2.782,99 m²) wraz z kanalizacją deszczową. Ponadto wykonano przebudowę kolizji z sieciami gazową i teletechniczną. Konstrukcja drogi obejmowała: wykonanie stabilizacji gruntu cementem o gr. 25 cm; wykonanie warstwy mrozoochronnej z pospółki o gr. 25 cm; wykonanie podbudowy z kruszywa łama-



Młodość i doświadczenie zostały docenione wspianiałymi nagrodami.

BABCIE GOTUJĄ Z WNUKAMI

28 czerwca w siedzibie RM Gastro odbył się Wielki Finał Konkursu Kulinarного EspritChef Junior pt. „Młodość i doświadczenie szykują jedzenie” zorganizowany przez Fundację Esprit. O statuetkę i główną nagrodę w wysokości 1500 zł rywalizowali: Mikołaj Kubala wraz z babcią Ewą Kubalą, Hanna Rucka z Natalią Urbańską, Zofia Sikora z Heleną Sikorą, Emilia Superson z Danutą Krupą, Hanna Zaleska z Renatą Twardokęs. Wylonienie zwycięzcy było niełatwym zadaniem dla jury w składzie Krzysztof Gawlik, Michał Bałazy, Aldona Sztuka i Elżbieta Wantulok. Wszyscy uczestnicy byli świetnie przygotowani. Babcie

popisały się doświadczeniem, wnuki fantazją, a wszyscy bez wątpienia gotowali z sercem i zaangażowaniem. O wygranej zdecydowały niuanse pysznych dań regionalnych podanych w nowoczesnym wydaniu. Zwycięskie danie przygotował duet Mikołaja Kubali wraz z babcią Ewą Kubalą. Ich rolada w kapuście z mięsem mielonym nadziewana połówką wieprzową, pieczarkami i serkiem wędzonym zachwyciła Jurorów. Wisienką na torcie był deser z puszystego biskupczku podany z jogurtem owocowym własnej produkcji. 2 miejsce zdobyły Hanna Rucka wraz z Natalią Urbańską, 3.m. przypadło Zofii Sikorze i Helenie Sikorze, 4.m.

Hanna Zaleska wraz z Renatą Twardokęs, a 5.m. zajęły Emilia Superson wraz Danutą Krupą. Event wsparli sponsorzy: Akademia Esprit, Extral Aluminium, Miasto Ustroń, RM Gastro, Spar, Skoczowskie i VITALPRO oraz partnerzy medialni: Burmistrz Miasta Ustroń, Gazeta Ustrońska, Ox, InfoBeskidy. Konkurs został zrealizowany jako projekt w ramach poddziałania 19.2. „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność” dla operacji odpowiadających warunkom przyznania pomocy z zakresu: Promowanie obszaru objętego LSR, w tym produktów lub usług lokalnych - Organizacja imprez kulturalnych, także o charakterze ponadregionalnym.

Rozmowa ze zwycięzcami

Ewa Kubala ma troje wnucząt, jednak jedynie 9-letni Mikołaj skory był do jedzenia warzyw. To właśnie od tego rozpoczęła się ich wspólna, kulinarna przygoda. Choć jako pierwsze powstawały świąteczne ciasteczka i naleśniki, to wielopokoleniowy duet szybko sięgnął po ambitniejsze receptury. Wtedy też zaczęły powstawać niecodzienne dania z pomidorów, rzodkiewek i innych warzyw, które wspólnie starali się w smaczny sposób "przemycić" tak, aby smakowały całej rodzinie. Jak mówi pani Ewa przede wszystkim była to świetna zabawa, a jej wynikiem okazywały się coraz to ciekawsze potrawy. Niebawem do kuchennego grona dołączyli również 10-letni wnuk oraz 5-letnia wnuczka. Choć wydawać by się mogło, że w kuchni na dzieci czekać może wiele niebezpieczeństw, to doświadczona babcia wiedziała jak im zaradzić. Młodzi kucharze początkowo kroili wyłącznie plastikowymi nożami i starali nie zbliżać się do piekarnika oraz gorących garnków. Z biegiem czasu i oni nabrali doświadczenia, a teraz w kuchni czują się już całkowicie swobodnie. Udział w EspritChef Junior był inicjatywą Mikołaja. To właśnie on, dowiedziawszy się o organizowanym konkursie, zapropono-

(cd. na str. 10)

nego o gr. 22 cm; wykonanie podbudowy z betonu asfaltowego o gr. 7 cm; wykonanie warstwy wiążącej z betonu asfaltowego o gr. 5 cm; wykonanie warstwy ścieralnej z betonu asfaltowego o gr. 4 cm. Przy okazji długo wyczekiwanej modernizacji wycięte zostały niektóre lipy rosnące wzdłuż ulicy Lipowej. Bardzo żalowali ich mieszkańcy, podkreślając że drzewa były niejako symbolem ulicy. Nie wszyscy podchodzili do lip z sentymentem, niektórzy mieszkańcy wyrażali niezadowolenie, że muszą sprzątać miejskie liście opadające z lip. Przewodniczący Zarządu Osiedla Poniwiec Sławomir Zwardoń powiedział nam, że przy wyremontowanej drodze mają być posadzone nowe lipy drobnolistne kolumnowe. Potwierdziła to naczelnik Wydziału Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miasta Ustroń Monika Maksymczak wskazując jako termin nasadzeń jesień 2020 roku. (mn)

W TYGODNIU ZA DARMO

W Ustroniu mieszkają tak porządni ludzie, że płacą za parking nawet jeśli nie trzeba. W poniedziałek na parkingu przed budynkiem Miejskiej Biblioteki Publicznej obserwowałam, jak pani, która szła oddać książkę do biblioteki, co trwało zaledwie kilka minut, najpierw zapłaciła za parking. Zgodnie z informacją zamieszczoną na parkometrze, opłata pobierana jest w soboty, niedziele, święta oraz dni ustawowo wolne od pracy w godz. 9-19. Tylko w te dni za postój do pół godziny zapłacimy 2 zł, za każdą godzinę 4 zł, a za cały dzień 20 zł. (mn)



Fot. M. Niemiec

BABCI GOTUJĄ Z WNUKAMI

(cd. ze str. 9)

wał udział babci. Chociaż młodszy członek kulinarnego duetu stwierdził żartobliwie, że jeśli walczyć to jedynie o pierwsze miejsce, w istocie potraktowali konkurencję jako okazję do zabawy. Była to też szansa

na poznanie zawodowych szefów kuchni oraz wypróbowanie profesjonalnych piecy, którymi oboje byli zachwyceni. Wybrany przez nich finałowy przepis pochodzi z kolei z kolekcji mamy pani Ewy i jest

w rodzinie od pokoleń. Choć w oryginale więcej było w nim kapusty niż mięsa, to konkursowe emocje zainspirowały także do dodania nowych składników. Tak powstała rolada w kapuście z mięsem mielonym nadziewana polędwiczka wieprzową, pieczarkami i serkiem wędzonym, która zrobiła wrażenie na jurorach, a babci i wnukowi „zgotowała”... drogę do zwycięstwa!

Karolina Francuz

Przy ustrońskim stole

Polędwica w sosie musztardowym według Ewy Kubali

Dziś przepisem dzieli się z naszymi Czytelnikami doświadczona kucharka, która wraz ze swym wnukiem Mikołajem zwyciężyła w tegorocznej edycji Esprit Chef Junior.

SKŁADNIKI:

60 dag polędwiczki wieprzowej
łyżka oliwy
dwie łyżki masła
3 ząbki czosnku

250 ml śmietany 18% lub 30%
2 łyżki musztardy z gorczycą
2 łyżki musztardy miodowej

Polędwiczki kroimy na 2 cm plasterki i rozgniatamy dłonią, solimy i pieprzymy, a następnie smażymy na rumiano na rozgrzanym maśle i oliwie. Dodajemy wyciśnięty czosnek, podlewamy wodą i dusimy około 20 minut. Śmietanę delikatnie ubijamy, dodajemy musztardę i podgrzewamy w rondelku na niewielkim ogniu. Gotową polędwiczkę układamy na półmisku, polewamy sosem i ozdabiamy gałązką tymianku. Podajemy z ryżem.



II TURA 2020

(cd. ze str. 2)

głosowania (nie dotyczy to wyborców, którzy pobrali zaświadczenie przed pierwszym głosowaniem); – zgłoszenie zamiaru głosowania korespondencyjnego przez wyborców podlegających w dniu głosowania obowiązkowej kwarantannie, izolacji lub izolacji w warunkach domowych, którzy rozpoczęli podleganie obowiązkowej kwarantannie, izolacji lub izolacji w warunkach domowych po 7 lipca 2020 r.;

– składanie przez wyborców niepełnosprawnych wójtowi (burmistrzowi, prezydentowi miasta) oświadczeń o cofnięciu pełnomocnictwa do głosowania; – wrzucenie przez wyborców głosujących korespondencyjnie w kraju kopert zwrotnych do nadawczych skrzynek pocztowych znajdujących się na terenie gminy, w których zlokalizowana jest obwodowa komisja wyborcza właściwa dla danego wyborcy; – dostarczenie osobiście przez wyborców lub za pośrednictwem innej osoby koperty zwrotnej do właściwego urzędu gminy w przypadku głosowania korespondencyjnego w kraju albo właści-

ciwego konsula w przypadku głosowania korespondencyjnego za granicą; – doręczenie pakietów wyborczych wyborcom, wyborcom podlegającym w dniu głosowania obowiązkowej kwarantannie, izolacji lub izolacji w warunkach domowych, którzy zamiar głosowania korespondencyjnego zgłosili w okresie po 30 czerwca 2020 r.

10 lipca – o godz. 24.00 – zakończenie kampanii wyborczej

11 lipca – przekazanie przewodniczącym obwodowych komisji wyborczych spisów wyborców

12 lipca – w godz. 7.00-21.00 wybory Prezydenta RP.

BIBLIOTEKA POLECA

Katarzyna Ryrych „Lato na Rodos”

Turek wymachuje rękami i zaczyna każde zdanie od: „Uh-duh-duh”. Porszak nie lubi się przytulać i układa kamienie od największego do najmniejszego. Został tak nazwany przez Tureta, który kiedyś usłyszał, że jego przyjaciel „ma auto”. Ale to jeszcze nie wszyscy mieszkańcy RODOS, czyli Rodzinnych Ogródków Działkowych (Ogrodzonych Siatką). W Dżicy, czyli najbardziej niedostępnym i zarosniętym zakątku ogródków, chłopcy spędzają lato w towarzystwie Gabaryta, Pandy, Szmirabelli oraz pracującego nad eliksirem szczęścia Wuja Kukułki. To dzięki nim mogą wreszcie poczuć się „normalnie”. Chociaż czy normalność w ogóle istnieje? Może została wymyślona przez ludzi, którzy nie potrafią dostrzec sensu w układaniu kamieni? Nagroda główna w 5. Konkursie Literackim im. Astrid Lindgren na współczesną książkę dla dzieci i młodzieży.



Ulf Stark „Cynamon i Trusia. Wierszyki od stóp do głów”

Trochę rymów, dużo śmiechu - i po chwili znamy się już od stóp do głów! W przewrotnych wierszykach Ulf Stark z przymrużeniem oka filozofuje na temat części ludzkiego ciała. Ile się zmieści w naszych głowach? Gdzie mieszka język? Co by to było, gdybyśmy nie mieli pupy? I jakie rozrywki lubi rodzina Lewostopaków? Dzięki wyrazistym i zabawnym ilustracjom Charlotte Ramel od pierwszego wejrzenia polubimy Cynamona i Trusię, którzy z wielką ciekawością przyglądają się sobie od stóp do głów!



Po naszymu...

Ludkowie mili

Kiery by pomyślał w maju jak była tako sucho wiosna, że ani sie nie nazdomy, a tak nas woda zaleje. Dyc jak była tako strasznuco posucha, to ludzie w kościołach rzykali coby Pónbóczek sie zlitował i zesłał nóm kapke wody. I tak sie doista stało. Łód końca maja, a potem całutki czerwiec padało, isto ze dwa dni były bez deszcza. Dziwóm sie na kalyndorz kiedy było Medarda, bo hańdowni ludzie rzóndzili, że jaki Medarda dziyń łobwieści, takich bydzie dni czterdzieści. No, kiery by wierzył w taki downe bojki? Ale latoś sie to sprawdzo.

Každy dziyń wychodzim w gumio-kach pod parazolym i żalośnie sie dziwóm na moji grzóndki i aż płakać mi sie chce, jak widzim to pobojoywisko jaki zostawiajóm burze i ulewę. No i jako sie to wszystko zmiyniło. Jeszcze w maju szmatłalach sie z potoka z giskanóm pełnóm wody, coby aspón kapke lożywić ty moji uprawy. Doglón-dalach to moji poletko koždy dziyń, tóż jakosi to rosło, bo ani ślimoki sie bardzo nie pokazowały. Sałotu miałach sporo i zielónej cebulki, kieróm dycki sadzym aji w lutym.

Aż tu nastał deszcz, tóż nejprzód

byłach strasznućnie rada. Kieryż by wtedy pomyślał, że go bydzie za moc? Przeca na poczóntku był to taki drobny deszcz, tóż każdy rolnik był rod i czakol na wyncyj. No i doista rozpadało sie na całego, że końca nie było widać. Prowda, ponikiedy wyszło słóńce i za pore godzin nawalnica, że hej! I tak bez końca. Tóż nie dziwota, że cebula mi ganc zgniła, a kapke mi szkoda, bo miałach ji sporo i była dość udano. No i pietruszka też już zeżółkla. W brózdach woda stoi, marekwia przez tyn uływny deszcz, a ślimoki pałaszujóm wszystko co napotkajóm. Nierada narzykóm, ale na taki żywioł doista nima żodnego sposobu. Wyboczcie ludkowie, bo wiem, że niejedyn mo jeszcze wyynksze problemy, a dzisio ni móm nic na pocieszyni.

Staro ustrónioćka

W dawnym Ustroniu

W tym tygodniu prezentuję nadszarpnięte zębem czasu, lecz mimo to wywołujące duże emocje zdjęcie przedstawiające miejsce, określane w dawnych źródłach jako „historyczne drzewo na Skalicy”. Z górą tą, wznoszącą się na południowym – wschodzie naszej miejscowości, wiąże się kilka popularnych przed laty legend, a niniejsza fotografia zdaje się idealnie odzwierciedlać klimat jednej z nich. Mówi ona o dziesięcioletniej dziewczynce, któ-

ra nie powróciła do domu na noc. Po dwudniowych poszukiwaniach została odnaleziona w okolicach szczytu Skalicy. Była w dramatycznej sytuacji, bowiem została zablokowana pomiędzy porożem okazalego jelenia, który, atakując ją, wbił swe rogi w pień grabu tak mocno, że nie był w stanie ich wyciągnąć. Dziecko nie potrafiło się samo uwolnić i oczekiwało na pomoc. Na szczęście rodzicom udało się w porę odnaleźć swą zgubę. Przepeł-

nieni szczęściem powrócili do domu, a na pamiątkę cudownego ocalenia zawiesili na drzewie kapliczkę Matki Boskiej, która istnieje do dziś, aczkolwiek prawdopodobnie przeniesiono ją na inne drzewo. Zaś przechodzący tamtędy ludzie, zgodnie ze starym zwyczajem, kładli u jej podstawy kamyk, z czego usypał się spory kopiec. Z lewej strony fotografii widzimy modlącą się dziewczynkę podobną do bohaterki opowieści, a na pniu drzewa dostrzec możemy świadectwa otaczania tego miejsca kultem religijnym. I na końcu przestroga dla współczesnych rodziców – pilnujmy nasze dzieci podczas wakacji. **Alicja Michalek**

Muzeum Ustróńskie

MUZEUM USTRÓŃSKIE ZAPRASZA





Prezes dozoruje prace przed wigilią, rok 2019.

OŚRODEK DOBROCZYNNOŚCI

Fundacja św. Antoniego w Ustroniu wiąże się nierozłącznie z osobą Tadeusza Browińskiego, który poświęca jej swój czas i serce od ćwierćwiecza, a zatem można z przekonaniem stwierdzić, że działalność na rzecz osób biednych, bezdomnych i potrzebujących pomocy wypełnia całe jego życie.

Już w latach 80. przy Parafii Rzymskokatolickiej św. Klemensa powstał 26-osobowy Zespół Charytatywny, który udzielał potrzebującym pomocy materialnej i duchowej. Na początku lat 90. ustronńska parafia nawiązała kontakty z polską parafią w Mohylewie na Białorusi, którą kilkakrotnie odwiedzano wioząc transport darów zgromadzonych przez parafian w Ustroniu. Gdy wyjazdy te spotkały się z trudnościami na granicy, by je ułatwić założono Fundację św. Antoniego, której prezesem został już wcześniej zaangażowany w tę działalność charytatywną Tadeusz Browiński. Wówczas siedziba Fundacji mieściła się przy ul. Polnej, a w 2003 r. uzyskała ona od Urzędu Miasta nową siedzibę w budynku po dawnym tartaku, przy ul. Kościelnej. Środki na działalność pozyskiwano od sponsorów, lecz także przez organizowanie kwest przy drzwiach kościoła oraz podczas koncertów charytatywnych.

Zadaniem Fundacji, która cały czas poszerza zakres swojej działalności, jest niesienie pomocy najbardziej potrzebującym nie tylko w naszym kraju, ale również za granicami: na Białorusi i Ukrainie. Na początku były to paczki żywnościowe z okazji świąt wielkanocnych i bożonarodzeniowych, kolonie letnie dla najbiedniejszych dzieci z ustronskich rodzin, a do tradycji należy organizowanie śniadań wielkanocnych i wigilii dla około 100 podopiecznych i osób samotnych. W nowej siedzibie od 2003 r. wydaje się gorące posiłki, dostarcza opał na zimę i doposaża w drobny sprzęt i ubiory potrzebujących. W 2020 r. Fundację św. Antoniego uhonorowano Złotą Honorową Odznaką „Za Zasługi dla Województwa Śląskiego”. Jest to zatem placówka bardzo potrzebna, ale też doceniana, działająca od ćwierćwiecza na rzecz osób potrzebujących, która na stałe

wpisała się w świadomości ustroniaków, jako miejsce gdzie można uzyskać pomoc, ale też można wsparcia udzielić, czy to w postaci finansowej lub rzeczowej, bo dobrze jest podzielić się z biedniejszymi.

A jak Fundacja działa obecnie w czasach pandemii koronawirusa?

Otóż przez jeden i pół miesiąca ze względu na wprowadzone obostrzenia działalność wstrzymano, lecz pod wpływem prośb licznych osób już od maja powrócono do wydawania posiłków na wynos.

Po raz pierwszy do siedziby Fundacji przybyłam w ostatnią środę czerwca po godz. 16.00, by przeprowadzić wywiad z udzielającym w tym dniu porad adwokatem Tomaszem Uchrońskim. Drzwi otworzył gospodarz, czyli prezes Browiński, który chętnie oprowadził mnie po całym budynku udzielając szczegółowych informacji: *Mamy nadzieję, że epidemia nas ominie, ale otwarliśmy już w maju, bo głodni zwracali się do nas, pisali listy i prosili o pomoc. Zostały jednak wstrzymane kwesty, a pierwszą mieliśmy przy drzwiach kościoła na Zawodziu dopiero 14 czerwca i jest trochę trudniej. Dobrze byłoby gdyby ktoś wsparł naszą działalność. Na razie od dwóch lat otrzymujemy nieco produktów ze sklepów spożywczych.*

Większość żywności wykorzystujemy na posiłki, a pozostałą część podopieczni mogą zabrać do domów. Najpierw przygotowujemy śniadanie dla tych, co pracują, zaś od 11 do 13 wydajemy obiad, czyli zupę z jakąś wkladką, a co drugi dzień, to jest we wtorki i czwartki są drugie dania. Dotację na produkty otrzymujemy z Urzędu Miasta i Funduszu Antyalkoholowego, uzyskujemy też drobne wpłaty oraz 1% z podatku, które są wykorzystywane na cele statutowe. Na podwórzu mamy drewno, przekazane przez Urząd Miasta. Nasi podopieczni rąbią je i przygotowują potrzebującym do zabrania do domów. Wydajemy je bezpłatnie, ale należy zorganizować sobie własny transport. W zeszłym roku rozdaliśmy ponad 100 kubików, a w tym roku już chyba ze 40. Nasz budynek też ogrzewamy jest drewnem.

Kolonii w tym roku nie będzie, ze względu na epidemię koronawirusa. Ruszył także Bank Żywności, a produkty sprowadzamy z bielskiego Caritasu. Skierowania na odbiór żywności wydaje MOPS, a my zajmujemy się jej wydawaniem. Codziennie uzupełniamy też odzież w wystawionych tu koszach, z których zawsze można wziąć co komu potrzeba.

Wszystkie prace porządkowe wykonują nasi podopieczni, korzystający z posiłków czy innych form pomocy. Od samego początku prowadzimy kronikę, więc można prześledzić dokładnie naszą pracę. Dużo ludzi nas wspiera, bo widzą że te pieniądze, czy darowane sprzęty nie są marnowane. Warto pomagać drugim i my to robimy.

Prezes przybywa do siedziby Fundacji około godziny 6.00 i wraz z pomagającą mu wolontariuszką przed południem przygotowują posiłek, gdyż zatrudniony przez Fundację kucharz jest obecnie chory. Potem w godzinach od 11 do 13 wydają codziennie ciepłą stawę około osiemdziesięciu osobom. Następnie niektórzy podopieczni sprzątają kuchnię i zaplecze. Po godzinie 18.00 prezes jedzie po produkty spożywcze, a po rozładowaniu towaru około godziny 20.00 kończy codzienną pracę społeczną, by następny dzień znów rozpocząć po godzinie 6.00 na stanowisku pracy.

Należy podziwiać to wyjątkowe zaangażowanie i tak szczytny cel życia, a jeśli ktoś chciałby wesprzeć podopiecznych Fundacji św. Antoniego, to nic prostszego. Przecież dzielenie się z innymi ludźmi tym, co mamy, jest jedną z najpiękniejszych rzeczy, jakich możemy dokonać w swoim życiu. Nieważne, czy jesteśmy bogaci, czy biedni. Zawsze można czymś się podzielić.

Lidia Szkaradnik

28/2020/2/R



SALON FRYZZJERSKI DAMSKO-MĘSKI
PODOLOGIA / STYLIZACJA PAZNOKCI / KOSMETYKA

f Salon Fryzjerski Klaudia Stasiuk

Poniedziałek - Piątek 8:30-17:00 / Sobota 8:00-13:00

PROSIMY UMAWIAĆ SIĘ NA WIZYTY
 OSOBIŚCIE LUB TELEFONICZNIE:

☎ 509 781 634

ul. Szpitalna 11, USTRŃ (Szpital Reumatologiczno-Rehabilitacyjny)

STEFAN ZWIAŁ

Stefan to 4-letni sokół raróg, który wykluł się i został wychowany w Leśnym Parku Niespodzianek. Podczas pokazu lotów w środę 1 lipca ptak z niewiadomych przyczyn oddalił się, a następnie zabłądził. Choć wyposażony był w nadajnik, to pokonana przez niego odległość oraz górski teren uniemożliwiły opiekunom złapanie sygnału. W związku z tym pracownicy zmuszeni byli wykorzystać siłę mediów i tego samego dnia w telewizji, radio i prasie pojawił się „list gończy” przedstawiający Stefana. Przy korzystnych warunkach sokół może pokonać nawet kilkaset kilometrów dziennie, całe szczęście tym razem obyło się jednak bez dalekiej eskapady. Stefan został znaleziony dwa dni później w Suchej Beskidzkiej, gdzie przysiadł na słupku ogrodzenia i chętnie pozował do zdjęć gospodarzowi budynku. Mężczyzna niezwłocznie poinformował Park, a pracownicy ruszyli na ratunek. Stefan cały i zdrowy wrócił do Leśnego Parku Niespodzianek w piątkowy wieczór... Idealnie przed weekendowymi pokazami lotów!

Karolina Francuz



Znalazca z uciekinierem.

SPARINGOWE POTYCZKI

Ustrońska Kuźnia przygotowania do nadchodzącego sezonu zainaugurowała pierwszego czerwca, natomiast cztery tygodnie później rozpoczęła serię przedsezonowych gier towarzyskich. Pierwszym przeciwnikiem podopiecznych trenera Mateusza Żebrowskiego była Koszarawa Żywiec, która na tle wyżej notowanego rywala pokazała się z dobrej strony. Gospodarze tego spotkania szczególnie dobrze wykonywali rzuty karne, czego efektem były dwa trafienia. Kuźnia zdołała odpowiedzieć jedynie bramką honorową, której autorem był jeden z testowanych zawodników. Warto podkreślić, iż szansę pokazania się w starciu z Koszarawą dostało trzech juniorów: Bartosz Buszka, Jakub Dziwisz oraz Kacper Nowak. W kolejnym spotkaniu towarzyskim formę ustrońskich piłkarzy sprawdziła drużyna z Bestwiny, która jako pierwsza w tym spotkaniu zdobyła bramkę. Podopieczni trenera Mateusza Żebrowskiego odpowiedzieli w drugiej połowie, a strzelcem wyrównującej bramki był Bartosz Buszka. Trzecie spotkanie towarzyskie ustrońscy zawodnicy rozegrali wczoraj, a ich rywalem był beniaminek III ligi – LKS Goczałkowice-Zdrój.

Arkadiusz Czapek



ROZSTRZYGNĘCIE KONKURSU

Jeszcze w marcu z okazji Dnia Kobiet po raz drugi ogłosiliśmy konkurs pt. „Kobiety Ustronia”, który łączy przyjemne z pożytecznym. Jego celem jest przybliżenie mieszkańcom sylwetek aktywnych, zaangażowanych w pracę samorządu kobiet, a dzięki partnerowi Drogerii Dr Libro, ul. Brody 8a, możemy obdarować uczestniczki i uczestników konkursu prezentami - bonami prezentowymi o wartości 50 zł. Drogeria Dr Libro to nie sklep sieciowy, a autorska inicjatywa mieszkańców Ustronia, która działa pod hasłem „Ambitniej. Inaczej. Ciekawiej”. Klienci drogerii Dr Libro chwalą ją za atmosferę, profesjonalną i sympatyczną obsługę oraz bogaty asortyment.

Z powodu pandemii losowanie przeprowadzone zostało dopiero 7 lipca w naszej redakcji, która na razie pozostaje zamknięta. Wylosowane osoby zapraszamy po bony po uprzednim umówieniu się telefonicznie.

Zwycięzcy konkursu: **Maria Marianek** ul. Wesola, **Ewa Pasterna** ul. Lipowska, **Magdalena Polok** ul. Reja, **Danuta Augustyn** os. Manhatan, **Magda Staniszevska** ul. 3 Maja, **Ewa Przybylska** ul. Zawiszy Czarnego, **Klaudia Pięnkowska** ul. Lipowska, **Marian Cieślak** os. Manhatan, **Magdalena Gomola** ul. Wędoły, **Celina Gocyla** ul. Willowa.



Zakończył się pierwszy etap remontu sceny na rynku, która spłonęła 26 grudnia 2019 roku. Palisada została oczyszczona, odtłuszczona i pomalowana, wymienione zostały uszkodzone elementy. Modernizacja sceny będzie kontynuowana, a nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że scena ma wyglądać inaczej niż dotychczas, a największą zmianą będzie to, że widoku na rynek i ratusz nie będą zasłaniać tablice reklamowe. Pomyśl na scenę jest oryginalny, jednak najpierw trzeba oszacować, czy wystarczy środków na te innowacje. Remont sceny finansowany jest z ubezpieczenia wypłaconego po pożarze.

Fot. M. Niemiec

**OPRÓŻNIANIE
SZAMB
I OSADNIKÓW**
881-40-40-50



OGŁOSZENIA DROBNE

www.okna-besta.pl ZAPRA-
SZAMY – USTRON. 33-854-
53-98.

KOMANDOR – Cieszyn, ul.
Stawowa 27 – szafy, gardero-
by, zabudowy wnek z drzwia-
mi przesuwanymi i nie tylko...
Zamów bezpłatny pomiar. RATY
0%. 728-340-518, (33) 854-22-
57. www.komandor.pl

Bagażówka - przeprowadzki
+ ekipa. Usługi transportowe.
601-478-108.

PROFESJONALNE CZYSZ-
CZENIE KOSTKI BRUKO-
WEJ. 798-081-406.

Mobilne usługi fryzjerskie u
Kasi. Zadzwoń-przyjadę! 505-
152-958.

Tani wywóz szamba. 516-233-
242.

Wezmę w dzierżawę pola orne
łąki i nieużytki. 511-482-407.

Sprzedam maszynę do szycia,
niemiecka, stan bardzo dobry.
Tanio! 885-237-067

Salon fryzjerski Ella zaprasza,
ul. Daszyńskiego 56, tel. 518-
958-672.

Malowanie dachów. 505-168-
217.

Cyklinowanie bezpyłowe par-
kietów, desek. Odnawianie scho-
dów. 666-989-914.

Koszenie, kosiarka, wykaszarka.
888-901-824.

Spawanie plastików. Ustron, ul.
Obrzeżna. 501-444-534.

OGŁOSZENIA DROBNE tylko 0,60 zł za słowo + VAT

DYŻURY APTEK

Starostwo Powiatowe informuje:

Z dniem 22.06.2020 r. **APTEKA NA ZAWODZIU** w Ustroniu,
ul. Sanatoryjna 7 zostaje zamknięta.

W związku z obecną sytuacją w Polsce, a przede wszyst-
kim z brakami kadrowymi w Aptekach jesteśmy zmuszeni
skrócić godziny dyżurów. Apteki będą dyżurować do go-
dziny 20:00.

DYŻURY APTEK W USTRONIU

(apteki czynne, w godzinach: 8-18, soboty 9-13.
Dyżur do godziny 20:00)

Dotyczy to Aptek:

Apteka Pod Najadą ul. 3 Maja 13, tel. 33 854-24-59
Centrum Leków Max ul. Daszyńskiego 1, tel. 33 856-11-93
Apteka Centrum, ul. Daszyńskiego 8, tel. 33 854-57-76

**UWAGA! APTEKA czynna 24 h znajduje się w Cieszynie na ul.
Bobreckiej 27 (obok Kauflandu) i zmieniła nazwę z „FARMA-
ROSA” na „PRIMA”, tel. 33 858-27-65.**

Pozostałe Apteki w Ustroniu:

„Rumiankowa”, ul. Skoczowska 76, tel. 33 300-30-40
Godziny otwarcia: od pn. do pt.: 8:00-20:00, sobota: 8:00-15:00
„Apteka dr Libro”, ul. Brody 8A, tel. 33 858-64-43
Godziny otwarcia: od pn. do pt.: 8:00-19:00, sobota: 8:00-18:00
„Na Szlaku”, ul. 3 Maja 46, tel. 33 854-14-73
Godziny otwarcia: od pn. do pt.: 8:00-18:00, sobota: 9:00-13:00
„Dr. Zdrowitt”, ul. Daszyńskiego 73, tel. 33 853-63-22
Godziny otwarcia: od pn. do pt.: 8:00-19:00, sobota: 8:00-14:00

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

- | | | |
|-------|-------|--|
| 10.7 | 20.00 | Koncert Krzysztofa Zalewskiego, amfiteatr (bilety od 75 zł) |
| 11.07 | 10.00 | Wycieczka rowerowa do „Żabiego Kraju”, zbiórka Rynek |
| 12.07 | 10.00 | Wycieczka rowerowa na górę Tuł, zbiórka Rynek |
| 11.07 | 19.00 | Wykład Elżbiety i Andrzeja Georgów na temat: Spotkania z patronami Europy - Św. Benedykt wzorem dla współczesnego chrześcijaństwa, Czytelnia Katolicka |
| 17.07 | 16.00 | Królowie Ulicy vol.3 Streetball Ustron, turniej 1 vs 1, boisko tartanowe przy Bulwarach nad Wisłą, (wpisowe 30 zł) |
| 18.07 | 17.00 | Królowie Ulicy vol.3 Streetball Ustron, turniej 3 x 3, boisko tartanowe przy Bulwarach nad Wisłą |
| 18.07 | 20.00 | Koncert Darii Zawiałow, amfiteatr (bilety 69 zł) |

USTRONSKA

10 lat temu - 15.07.2010 r.

TAŃCZYLI POLSCY KOWBOJE

Przez dwa dni w amfiteatrze trwał Silesia Folk & Country Festiwal, przy czym w roli głównej wystąpił amfiteatr. Co prawda potrzebne są jeszcze ostatnie prace porządkowe, ale i tak już wygląda imponująco. Powiększona widownia zmieści ponad 2500 widzów wygodnie siedzących na ławach, a nie w koszmarnych kubelkach, które są ulubionym narzędziem walki chuliganów. Jest nowa scena, zaplecze z garderobami, okazałe prezentuje się szale z oczkiem wodnym i fontanną. Zmienił się też nieco Park Kuracyjny. W pochwałach nowego obiektu rozpyliwali się prowadzący koncerty pierwszego dnia Tomasz Szwed i drugiego Paweł Bączkowski. Tytuł pochwał władze miasta dawno nie zebrały.

Z LIPOWCA DO TRZEŚNI

11 lipca panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Lipowcu były z darami dla powodźian w Trześni koło Sandomierza. Zawieziono głównie chemię gospodarczą – proszki, płyny do naczyń. Michał Habdas przekazał 140 butelek pięciolitrowych płynu do naczyń. Członkinie KGW kupowały przede wszystkim koce, pościel, koldry, artykuły spożywcze. W akcję włączyły się nie tylko osoby związane z KGW.

ZDROWIE NA RYNKU

Po raz kolejny „Wakacyjny Tydzień Zdrowia” cieszył się dużym zainteresowaniem. Na rynku, w ramach akcji trwającej od 5 do 9 lipca można było skorzystać z bezpłatnych badań, porad i konsultacji. (...) Każda z osób, które skorzystały z bezpłatnych porad mogła wypełnić ankietę dotyczącą wykonywanych badań, konsultacji specjalistycznych, uczestnictwa w zajęciach z pierwszej pomocy przedmedycznej, czy komputerowego pomiaru wzroku. Ostatnie z pytań dotyczyło opinii o akcji. Wśród osób, które ją wypełniły – ostatniego dnia, w piątek o godzinie 13.00, wylosowano nagrody sponsorowane, wśród których były m.in.: karnety na basen solankowy ufundowane przez Przedsiębiorstwo Uzdrowiskowe „Ustron” S.A oraz drobne upominki. **Wybrała: (Isz)**

PRZETARGI

www.ustron.bip.info.pl

2.07.2020 r. został opublikowany konkurs ofert pn.: Dostawa 26 sztuk laptopów dla szkół podstawowych współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, w ramach: I osi POPC – „Powszechny dostęp do szybkiego internetu”, Działanie: 1.1. „Wylimitowanie terytorialnych różnic w możliwości dostępu do szerokopasmowego internetu o wysokich przepustowościach” dotyczącej realizacji projektu grantowego pn. zdalna Szkoła + – w ramach Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej w systemie kształcenia zdalnego – termin składania ofert – do dnia 10.07.2020 do godziny 8:00.

6.07.2020 r. został opublikowany przetarg nieograniczony pn.: Modernizacja sceny na Rynku w Ustroniu oraz terenu wokół Rynku – termin składania ofert – do dnia 21.07.2020 do godziny 8:00.

7.07.2020 r. został opublikowany przetarg nieograniczony pn.: Termomodernizacja i wykorzystanie energii odnawialnej w obiektach edukacyjnych na terenie Miasta Ustron – Termomodernizacja Żłobka (remont dachu i wykonanie instalacji fotowoltaicznej) – termin składania ofert – do dnia 22.07.2020 do godziny 8:00.



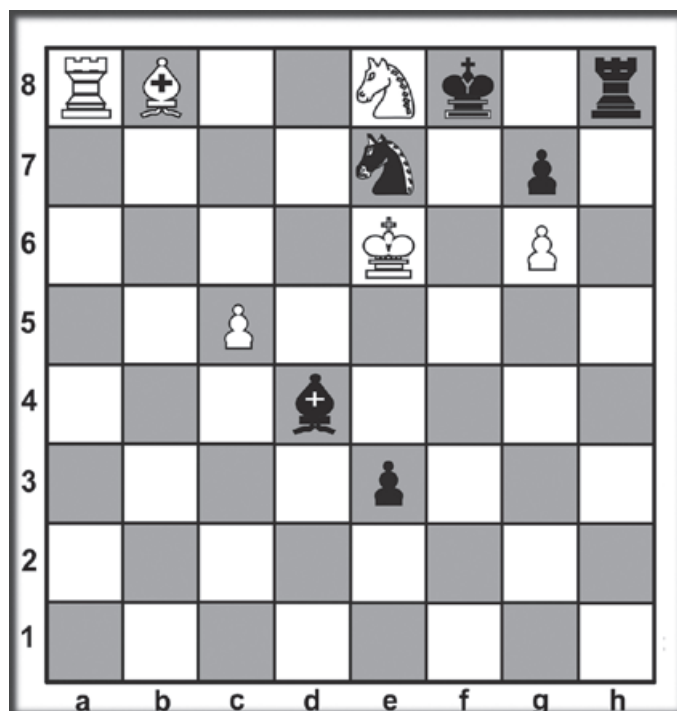
Nie taki dawny Ustron, 2010 r.

Fot. M. Niemiec

KĄCIK SZACHOWY MOKATE

A Family Business

Mokate pobudza myślenie!



Mat w dwóch posunięciach.

W. Suchta 2020 r.

Rozwiązania z GU nr 26: He7

K R Z Y Ż Ó W K A

50 zł 50 zł 50 zł 50 zł

POZIOMO: 1) do zdobienia paznokci, 8) pojazdy cyklistów, 9) ustronjski deptak na Wisłę, 10) angielski lokaj, 12) ścinano na nim głowy, 14) polski monopolista „procentowy”, 15) imię żeńskie, 16) różne przedmioty, 19) dla karierowiczów, 22) niewielka pozostałość, 23) upleciony z kwiatów, 24) rodzaj bankowej przedpłaty.

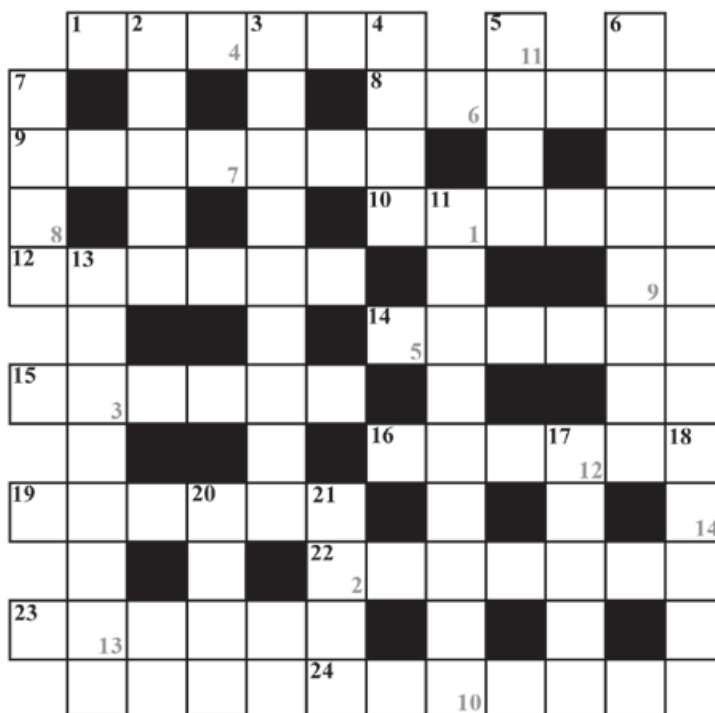
PIONOWO: 2) maszyna do szlifowania lodowiska, 3) skoczny polski taniec ludowy, 4) zgrzyta w maszynie, 5) kiedy wstaje letnie słońce, 6) w jego imieniny zima idzie do morza, 7) ptak czczony w Egipcie, 11) mroczny teren na bagnach, 13) umizgiwał się do panny, 17) przytoczenie wypowiedzi, 18) rok po angielsku, 20) blask pożaru, 21) Irena dla znajomych.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązania oczekujemy do 17 lipca.

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 26

NARESZCIE WAKACJE

Nagrodę w wysokości 50 zł otrzymuje: **Aniela Gruszczyk** z Ustronia, ul. Chabrów. Z powodu koronawirusa redakcja nadal jest zamknięta. Zwycięzców zapraszamy po nagrody, jednak prosimy wszystkich o wcześniejsze umówienie się telefonicznie, tel. 33 854-34-67.



* Wysyłając rozwiązanie krzyżówki zgadzasz się na przetwarzanie twoich danych osobowych na potrzeby konkursu. Twoje dane będą przetwarzane tylko przez czas trwania konkursu. Administratorem twoich danych jest Gazeta Ustronjska z siedzibą w Ustroniu, ul. Rynek 4. Masz prawo do uzyskania dostępu do swoich danych, sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania danych, przenoszenia danych, wniesienia skargi do organu nadzorczego. Więcej informacji możesz uzyskać w redakcji Gazety Ustronjskiej.

SPEŁNIAMY WYMOGI

Inauguracja kolejnego, czwartoligowego sezonu zbliża się wielkimi krokami. Ustrońscy piłkarze w nogach mają już ponad miesiąc intensywnych treningów oraz trzy spotkania towarzyskie. Po pierwszym z nich udało nam się krótko porozmawiać z trenerem Mateuszem Żebrowskim.

Pierwszego czerwca Kuźnia Ustronia zainaugurowała przygotowania do nadchodzącego sezonu 2020/21. Czy okres przygotowawczy w dobie pandemii różni się od tych wcześniejszych?
Na pewno te wszystkie wymogi bezpieczeństwa, które należy spełniać, spełniamy. Chłopaki przyjeżdżając do klubu nie korzystają z natrysków oraz nie mogą się odświeżyć. To są zmiany, które są odczuwalne. Natomiast cała reszta pod względem sportowym myślę, że przebiega w podobny sposób jak to było do tej pory w trakcie poprzednich okresów przygotowawczych.

Czy brak oficjalnej informacji odnośnie formy rozgrywek oraz daty inauguracji kolejki wpływał negatywnie na odbywanie przez drużynę przygotowań?

Do samego końca czekaliśmy z podjęciem decyzji o powrocie do treningów, ponieważ nie widzieliśmy sensu powrotu do trenowania skoro nie wiedzieliśmy do czego się mamy przygotowywać. Kiedy już te informacje w wersji nieoficjalnej zaczęły się pojawiać, że start nowego sezonu przewidziany jest na ostatni weekend lipca, bądź pierwszy weekend sierpnia, podjęliśmy decyzję, że taki ośmiodniowy okres przygotowawczy będzie wystarczająco długim i wystarczającym czasem, żeby się do nowego sezonu przygotować.

W pierwszym przedsezonowym spotkaniu towarzyskim Kuźnia uległa Koszarawie Żywiec. Jak trener podsumuje to spotkanie?

Przed wszystkim cieszyliśmy się z tego, że mogliśmy zagrać. Mieliśmy już prawie pięć tygodni dość intensywnych treningów za nami. Co do samego wyniku to wiadomo, że chciałoby się wygrać każde spotkanie, nawet sparingowe. Tym bardziej jak się gra z przeciwnikiem z niższej ligi. Najbardziej cieszę się z tego, że miałem możliwość przetestowania 21 zawodników, ponieważ w polu zagraли na dwie pełne dziesiątki i tylko bramkarz jako jedyny grał przez cały mecz. Udało nam się pewne rzeczy, które staramy się realizować w treningach, powielić w meczu. Widać, że jeszcze sporo do poprawy, więc na pewno był to wartościowy sparing.

Wspominał trener, iż kadrę drużyny czekają drobne rozszady. Kogo już nie zobaczymy w Kuźni?

Rosząd jest kilka, ponieważ na pewno

w nowym sezonie nie wystąpią już z nami Maksymilian Wojtasik, Jakub Waliczek, Mykhailo Lavruk oraz Michał Pszczółka, także trochę tych ubytków jest. Po stronie zysków na dzień dzisiejszy jest kilku zawodników, którzy są przymierzani do naszej drużyny. Z racji tego, że okno transferowe otwiera się pierwszego lipca (rozmowa była przeprowadzana pod koniec czerwca – przyp. red.), to dopiero wówczas będziemy mogli potwierdzić ich przynależność klubową. Na razie powiedzmy że jest pięciu zawodników, którzy z nami trenują i wierzymy, że cała piątka z nami zostanie.

Czy w tej piątce jest Tomasz Czyż, który miałby tym samym wrócić po półrocznej przerwie do Kuźni?

Nie było takiego tematu.

Jaki jest cel Kuźni na nadchodzący sezon?

Ciężko sprecyzować, ponieważ przerwa, która nastąpiła na pewno nasuwa wiele niewiadomych. To samo dotyczy składu, którym będziemy dysponować. Na pewno jest on mocno odmłodzony. Ciężko powiedzieć jakie będą w ogóle realia tej czwartej ligi. Nie wiem też jakimi kadrąmi będą dysponować nasi przeciwnicy, więc jeżeli chodzi o nasz cel to ciężko go jednoznacznie określić. Na pewno chcielibyśmy uniknąć zaplątania się w walkę o utrzymanie i wystartować w taki sposób, żeby tą minimum górną część tabeli zająć. To jest taki cel minimum.

Po raz kolejny pojawiły się głosy, aby przeprowadzić reformę IV ligi i kosztem dwóch grup stworzyć jedną



Sparing z Bestwiną (1:1). Fot. KS Kuźnia

silniejszą. Jakie jest pańskie zdanie na ten temat?

Moim zdaniem obie grupy są mocne. Myślę, że najlepiej świadczą o tym wyniki dwóch ostatnich barażów rozgrywanych przez zwycięzców obu grup. O ile się nie mylę w zeszłym roku drużyna z Czańca przegrała baraż z Polonią Bytom po dwóch remisach, natomiast w tym roku zwycięzca został wyłoniony dopiero w doliczonym czasie gry. To tylko pokazuje, że poziom pomiędzy obiema grupami jest zbliżony. Tych klubów mamy naprawdę sporo, ponieważ jako województwo jesteśmy drudzy pod względem liczebności mieszkańców, natomiast jeśli chodzi o przynależność klubów, to nie wiem czy nie jesteśmy nawet na pierwszym miejscu. Jaki znaleźć złoty środek? Ciężko mi odpowiedzieć na to pytanie. Na pewno bardziej sprawiedliwe byłoby gdyby ta grupa była tylko jedna i jakieś przymiarki ku temu są dokonywane, natomiast ciężko mi powiedzieć kiedy to nastąpi i w jakiej formie.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: Arkadiusz Czapke

TERMINARZ ROZGRYWEK IV LIGA

01.08.2020	godz. 17:00	LKS CZANIEC – KS KUŹNIA USTRON
08.08.2020	godz. 17:00	KS KUŹNIA USTRON – MRKS CZECHOWICE-DZIEDZICE
15.08.2020	godz. 17:00	KS KUŹNIA USTRON – MKS ISKRA PSZCZYNA
22.08.2020	godz. 17:00	LKS ORZEŁ ŁĘKAWICA – KS KUŹNIA USTRON
29.08.2020	godz. 17:00	KS KUŹNIA USTRON – LKS UNIA KŚIAŻENICE
05.09.2020	godz. 16:00	MKP ODRA CENTRUM WODZISŁAW ŚLĄSKI – KS KUŹNIA USTRON
12.09.2020	godz. 16:00	KS KUŹNIA USTRON – GKS RADZIECHOWY – WIEPRZ
19.09.2020	godz. 16:00	LKS UNIA TURZA ŚLĄSKA – KS KUŹNIA USTRON
26.09.2020	godz. 16:00	KS KUŹNIA USTRON – LKS JEDNOŚĆ 32 PRZYSZOWICE
03.10.2020	godz. 15:00	KS SPÓJNIA LANDEK – KS KUŹNIA USTRON
10.10.2020	godz. 15:00	KS KUŹNIA USTRON – TS PODBESKIDZIEC II S.A.
17.10.2020	godz. 15:00	LKS DRZEWIARZ JASIEŃCICA – KS KUŹNIA USTRON
24.10.2020	godz. 15:00	KS KUŹNIA USTRON – KS ROZWÓJ KATOWICE
31.10.2020	godz. 14:00	KS DECOR BELK – KS KUŹNIA USTRON
07.11.2020	godz. 14:00	KS KUŹNIA USTRON – ODRA WODZISŁAW ŚLĄSKI SP.Z O.O.
14.11.2020	godz. 13:30	KP GKS II TYCHY S.A. – KS KUŹNIA USTRON

**GAZETA
USTROŃSKA**

Tygodnik miejski. Redaguje Zespół. Redaktor naczelna: **Monika Niemiec**. Adres redakcji: 43-450 Ustron, Rynek 4 (budynek biblioteki), tel. 33 854-34-67, e-mail: gazeta@ustron.pl / Nakład: 1200 egzemplarzy / Informacje dotyczące ochrony danych osobowych: <http://gazeta.odo.ustron.pl> / Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji w dni powszednie w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: **Gazeta Ustrońska**; Druk: **Przedsiębiorstwo Poligraficzne „MODENA” Sp. z o.o.** ul. Mała Łąka 17, 43-400 Cieszyń, tel. 33 852 36 65, e-mail: biuro@drukarniamodena.pl.

Numer zamknięto: 6.07.2020 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 13.07.2020 r.

Punkty sprzedaży gazety: ASIA Polana, Euro Sklep przy Policji, Euro przy Kuźni, EuroSpar Hermanice, Groszek obok TBS, Gruszczyk Roman Szpital Reumatologiczny, HERMES Nierodzim, Informacja Turystyczna Rynek, Kiosk „RUCH” Kobyłecki Sanatorium „Równica”, Delikatesy Centrum Lipowiec, Lewiatan Manhattan, Lewiatan Ponowiec, Mendrek Lipowiec, PSS Beskid, PSS Hermanice, PSS przy SPI, Supermarket Polana, STRIMEX Sanatorium „Równica”, STRIMEX Zakład Przyrodolecznicy, Sztworok Nierodzim, Targowisko, Wanda, Zibi.